

PAMIĘĆ O PROF. KRYSYTNIE NAZAR

Jaką stanowiła osobowość, wie każdy który się z nią zetknął. Imponowała swoją olbrzymią wiedzą, przekazywaną z właściwą sobie skromnością. Cicha, nie dbająca o zaszczyty, skupiona na drogach poszukiwania prawdy naukowej. Kochała ludzi co manifestowała w szukaniu usprawiedliwienia dla każdego, kto popełnił błąd lub wykazał się często, żenującą niewiedzą. Jak wielkim przyjacielem była, okazywała wielokrotnie. Kiedy odwiedzaliśmy w ciężkiej chorobie naszą wspólną przyjaciółkę, niezapomnianą prof. Hanie Kaciubę Uściłko, Jej cierpliwość i dobro okazywane nie tylko chorej Hani, ale wszystkim innym cierpiącym ukazywało pełnię Jej Człowieczeństwa. Jako lekarza i Człowieka niezwykle wrażliwego na cierpienie, nawet wobec cierpiących, ale i na najdrobniejsze problemy osób, które zwierzały się ujęte Jej ciepłem. Potęga Jej charyzmy polegała przy tym, że sama nie mówiła wiele. Cierpliwie słuchała, kiwając głową ze zrozumieniem, rzadko wtrącając jakąś uwagę i to wystarczało aby przynieść ukojenie. Jeżeli wtrącała swój komentarz to zawsze z taktem, troską i życzliwością.

Przeżywaliśmy razem, jeszcze dawniej za życia prof. Stanisława Kozłowskiego wszelkie uniesienia i radości wynikające z odkryć naukowych. Równocześnie znajdowaliśmy czas na huczne obchodzenie wszelkich możliwych uroczystości. Były to czasy naszej młodości. Potem nastały lata chmurne i niepewne. Krysia i Hania nie tylko pozwalały na działanie „niezgodne z prawem stanu wojennego”, podpisywały wówczas odważnie wszelkie możliwe listy protestujące (np. w proteście przeciwko zwolnieniu prof. Geremka z Akademii). Organizowaliśmy nawet strajk okupacyjny w starym laboratorium zakładu fizjologii przy ul. Jazgarzewskiej, który zresztą nie doszedł do skutku ze względu na apel ówczesnej Solidarności. Obie Panie postępowały odważnie, nie dbając o swoją karierę, zgodnie ze swoim sumieniem. A nie było to wówczas takie proste.

„Krysia i Hania” stanowiły niepowtarzalny zespół naukowy. Powiązane dogłębną przyjaźnią, obie w sposób niemal doskonały uzupełniały się charakterologicznie i naukowo.

Krysia dominowała swoim spokojem nad impulsywną Hanią. Obie łączyła pasja szeroko pojętej Nauki, poszukiwania rozwiązania problemów.

Kochaliśmy obie.

Po odejściu Hani, Krysia przygasła.



„Medicina Sportiva” Zakopane 2002. Od prawej: prof. prof. H. Kaciuba, K. Nazar, P.O. Åstrand, dr W. Gawroński

Jednak piękne były chwile. Między innymi na Zjazdach organizowanych przez Medicina Sportiva. Kiedy na jednej z tych konferencji zmęczone Panie Krysia i Hania udały się na spoczynek wszyscy poczuli ich brak. Zbyszek Szyguła i Wojtek Gawroński zorganizowali wówczas orkiestrę góralską, która późno w nocy tak długo grała pod ich hotelowym pokojem, dopóki nie odzyskaliśmy ich niezrównanego towarzystwa. Pożądaliśmy bowiem, nie tylko ich ponadprzeciętnej wiedzy, ale wyjątkowego poczucia humoru.

Krysia. Godna naśladowania... zwłaszcza w dzisiejszych czasach.

Jej Kariera naukowa rozpoczęła się po ukończeniu studiów medycznych w Warszawie w 1961 r. i przypadła na olbrzymie zainteresowanie fizjologią wysiłków fizycznych w tym okresie. Od 1963 r. Jej życie zawodowe było nieprzerwanie związane z Zakładem Fizjologii Stosowanej naszego Instytutu Pracowała pod kierunkiem prof. Stanisława Kozłowskiego, współtwórcy polskiej medycyny sportowej. Po dołączeniu prof. Hanny Kaciuby-Uściłko powstał niespotykany tercet naukowy, którego prace stanowiły kamienie milowe w poznaniu regulacji metabolizmu podczas wysiłków fizycznych, termoregulacji i fizjologii klinicznej. Uczeń Ci stworzył między innymi koncepcję mechanizmów glukostatycznych podczas wysiłku fizycznego, która zdobyła międzynarodowe uznanie. Ich wkład w naukę został odzwierciedlony w wielu podstawowych podręcznikach z tego zakresu.

Prof. Krystyna Nazar współpracowała i odbywała staże w wielu ośrodkach: Sztokholmie, Kopenhadze, Oksfordzie, Syracuse (USA) i Paryżu. Współpracowała również z amerykańską agencją astronautyczną NASA.

Wyrazem uznania dla Jej osiągnięć było członkostwo w m.in. Research Group on Biochemistry of Exercise, International Council of Sport Science and Physical Education (UNESCO) oraz udział w komitetach redakcyjnych International Journal of Sports Medicine i Clinical Physiology.

W ostatnich latach otrzymała dwa doktoraty honoris causa, Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu i Wrocławiu. Podczas wykładów, które wygłosiła po otrzymaniu tych zaszczytnych tytułów, a także na wykładzie kończącym Jej pracę w Instytucie wyrażała pogląd, że zmiany w organizmie wywołane wysiłkiem fizycznym są najważniejszą i coraz powszechniej uznawaną metodą prewencji chorób metabolicznych i naczynio-kръżeniowych.

Przyjaciele Prof. Krystyny Nazar zwracali się do niej Krystynko. Niech mi wolno będzie powiedzieć: Krystynko – pozostawiłaś po sobie pustkę. Nigdy już nie będziemy tacy jak Ty. Postaramy się wypełnić Twój naukowy testament pamiętając by postępować godnie i właściwie, wbrew wszelkim przeciwnościom. Tak jak TY. Jakże już brakuje Ciebie...

Byłaś Pierwszą Damą Polskiej Fizjologii

Dr hab. n. med. Prof. nadzw. Andrzej Ziemia

Kierownik Zakładu Fizjologii Stosowanej, utworzonego przez prof. Stanisława Kozłowskiego i kierowanego po Jego śmierci przez Panię Prof. Hanne Kaciubę-Uściłko, następnie przez Krystynę Nazar.